

# Nowacki, Wojciech

---

## Ruchy kościelne u progu trzeciego tysiąclecia : seminarium biskupów o ruchach kościelnych, Rzym 1999

---

Studia Teologiczne 20, 409-426

---

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. WOJCIECH NOWACKI

## **RUCHY KOŚCIELNE U PROGU TRZECIEGO TYSIĄCLECIA. SEMINARIUM BISKUPÓW O RUCHACH KOŚCIELNYCH. RZYM 1999.**

Zagadnienie Ruchów Kościelnych i Nowych Wspólnot stało się w ostatnich latach przedmiotem rosnącego zainteresowania. Można powiedzieć, że Jan Paweł II „zaraża” innych swoim entuzjazmem i konsekwencją w ukazywaniu istotnej roli Ruchów w życiu współczesnego Kościoła. Staje się to poważnym bodźcem oraz wyzwaniem dla refleksji teologicznej i duszpasterskiej. W latach przygotowania Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 istotnymi etapami tej refleksji stały się szczególnie dwa wydarzenia. Pierwsze z nich to Światowego Kongresu Ruchów Kościelnych i Nowych Wspólnot, jaki miał miejsce w Rzymie w 1998 r., zakończony wielkim spotkaniem przedstawicieli Ruchów z całego świata w Wigilię Zesłania Ducha Świętego.<sup>1</sup>

Niniejsze opracowanie dotyczy kolejnego wydarzenia, jakim było seminarium zorganizowane przez Papieską Radę ds. Świeckich, Kongregację ds. Biskupów oraz Kongregację Nauki Wiary, które odbyło się w dniach 16-18 czerwca 1999 w Rzymie. Temat seminarium brzmiał: „Ruchy Kościelne i nowe wspólnoty w trosce pasterskiej Biskupów”. Uczestnikami tego seminarium byli biskupi diecezjalni oraz przewodniczący dykasteriów Kurii Rzymskiej zaproszeni przez Papieską Radę ds. Świeckich. W sumie wzięło w nim udział przeszło stu kardynałów i biskupów ze wszystkich stron świata. Poza wykładami, przewidzianymi programem, organizatorzy zapewnili wiele miejsca na dyskusję, która pozwoliła na szeroką wymianę doświadczeń. Seminarium było, w pewnym sensie, owocem i konsekwencją wspomnianego wcześniej Światowego Kongresu z 1998 r.

Referaty i inne wystąpienia ze wspomnianego Seminarium zostały zebrane i opublikowane przez Papieską Radę do spraw Świeckich pt.: „I movimenti ecclesiali nella sollecitudine pastorale dei vescovi” (Ruchy Kościelne w trosce pasterskiej Biskupów). Pozycja została wydana w serii „Laici

<sup>1</sup> Materiały z Kongresu zostały opublikowane w języku polskim w PostScriptum 3(6)1998.

oggi” (Świeccy dzisiaj). Ciesząc się z udostępnienia bogatego i bardzo znaczącego materiału można tylko żałować, że wydawcom nie udało się opublikować wszystkich wypowiedzi z dyskusji. Tym cenniejsze jest w tym kontekście zamieszczenie relacji z dialogu uczestników Seminarium z Przewodniczącym Kongregacji Nauki Wiary, Kard. J. Ratzingerem. Zważywszy rangę tego spotkania pragnę w szerszym omówieniu przybliżyć polskiemu czytelnikowi te niezwykle bogate materiały posiadające istotne znaczenie dla teologicznej refleksji nad rzeczywistością Ruchów Kościelnych.

Opublikowany materiał został ujęty w czterech rozdziałach, które poprzedza wstęp Przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Świeckich Kard. J. F. Safforda, nota Wydawcy, oraz orędzie Papieża Jana Pawła II do uczestników Seminarium. Pierwszy rozdział zatytułowany: „La realtà dei movimenti nella Chiesa” (Rzeczywistość ruchów w Kościele) zawiera trzy referaty: 1. Ks. Bp Stanisława Ryłki na temat eklezjologicznych i pastoralnych konsekwencji Światowego Spotkania Ruchów i nowych wspólnot 30.05.1998; 2. Guzmana Carriquiry, ukazujący Ruchy w aktualnym kontekście religijnym i kulturalnym; 3. Fidela Gonzalesa Fernandeza, prezentujący zjawisko ruchów kościelnych w perspektywie historii Kościoła.

Drugi rozdział: „Movimenti nella vita delle chiese locali” (Ruchy w życiu Kościołów lokalnych), stanowi swoisty dwugłos - przedstawia z jednej strony osobiste doświadczenia pasterskie niektórych biskupów, a z drugiej strony świadectwa założycieli lub przedstawicieli najbardziej rozpowszerechnionych Ruchów i Wspólnot.

Kolejny rozdział: „Carisma e discernimento dei pastori. Aspetti giuridici” (Charyzmat i pasterskie rozeznawanie. Aspekty prawne) poświęcony został w całości zagadnieniom prawnym. Składają się nań następujące teksty: 1. Lluís Martínez Sistach - o wolności zrzeszania się wiernych w Kościele; 2. Gianfranco Girlanda na temat kryteriów charakteru kościelnego służących biskupom diecezjalnym dla uznania ruchów; 3. Giorgio Feliciani o zadaniach biskupa diecezjalnego wobec ruchów.

Pozycje zamyka relacja ze spotkania uczestników Seminarium z Kard. J., Ratzingerem, która zawiera pytania biskupów i odpowiedzi, jakich udzielał Prefekt Kongregacji Nauki Wiary.

Mając na względzie aspekt teologiczny, a szczególnie eklezjologiczny więcej miejsca poświęcimy omówieniu referatów Ks. Bp. Stanisława Ryłki - sekretarza Papieskiej Rady ds. Świeckich, Guzmana Carriquiry, oraz wystąpieniu Ks. Kard. Ratzingera, które miało postać dialogu z uczestnikami Seminarium.

Książkę otwiera wstęp Przewodniczącego Papieskiej Rady ds. Świeckich, Kard. J. F. Safforda. Przypomina on jak wielką uwagę poświęcał Ruchom Kościelnym Jan Paweł II od początku swego pontyfikatu. Podkreśla również, że Ojciec Święty widzi w nich znaczący przejaw charyzmatyczne-

go wymiaru Kościoła. Problematyka Ruchów sytuowane jest w ramach eklezjologii, która wyklucza jakiekolwiek przeciwstawienie wymiarów instytucjonalnego i charyzmatycznego.

Kard. Safford wyjaśnia, że w rok po Światowym kongresie ruchów i wyjątkowym spotkaniu na Placu św. Piotra, w Wigilię Zesłania Ducha Świętego Papieska Rada ds. Świeckich postanowiła kontynuować podjętą wówczas refleksję teologiczną nad naturą Ruchów. Rada, we współpracy z Kongregacją ds. Biskupów oraz Kongregacja Nauki Wiary, zaprosiła do tej refleksji reprezentatywne grono Biskupów ze wszystkich kontynentów. Seminarium dało możliwość nie tylko pogłębionego studium zagadnienia, lecz także wspólnej modlitwy tworzącej szczególny klimat duchowy.

Według kard. Stafforda, Seminarium stało się okazją ukazania głębokiej sympatii Biskupów wobec Ruchów Kościelnych i Nowych Wspólnot. Służyło ono także podkreśleniu istotnego znaczenia biskupiego towarzyszenia Ruchom i Wspólnotom obecnym w poszczególnych diecezjach. Owo towarzyszenie określono znamienym terminem „troska ojcowska”.

Dokumentacja Seminarium jest adresowana nade wszystko do Biskupów oraz innych osób, na których spoczywa odpowiedzialność pastoralna za Ruchy. Według Kard. Stafforda materiały te powinny stać się cenną wskazówką w ich posługiwaniu. W naszym wypadku warunkiem owocnego korzystania z tego dorobku będzie wydanie polskiego tłumaczenia omawianych materiałów.

Z kolei Jan Paweł II, w przesłaniu skierowanym do uczestników Seminarium, przypomniał znaczenie Światowego Spotkania Ruchów, które odbyło się w Wigilię Zesłania Ducha Świętego 1998 r., na Placu św. Piotra. Papież odwołał się do podstawowych zadań biskupów, określonych przez Sobór Watykański II i wskazał, że do najpilniejszych zadań należy poświęcenie uwagi wspólnotom o pogłębionej świadomości łaski związanej z sakramentami inicjacji chrześcijańskiej. Muszą być one formowane w taki sposób, aby stawały się miejscem braterskiego przyjęcia dla każdego, z uwzględnieniem jego specyficznych potrzeb. Brak takich Wspólnot, stanowi według, Papieża zagrożenie dla samej wiary.

Powracając do spotkania ruchów z 30.05.1998 roku, Ojciec Święty podkreślił fakt zgromadzenia się Ruchów wokół Następcy św. Piotra i Biskupów. W fakcie tym widzi on znak ich dojrzałości eklezjalnej. Zaznacza jednak, że ta dojrzałość stanowi ciągle wyzwanie, a zarazem drogę, po której Ruchy muszą wytrwale kroczyć. Niesie to ze sobą wymaganie pogłębienia jedności z Pasterzami, aby ubogacać Kościoły lokalne różnorodnością charyzmatów.

Według Papieża, to właśnie mądra integracja ruchów w życie Kościołów lokalnych i jej konkretna aktualizacja stanowi jedno z kluczowych zagadnień Seminarium. Chodzi przy tym o umiejętność przyjęcia szczególnego daru Ducha Świętego dla Kościoła naszych czasów.

Pierwsza część omawianej książki poświęcona jest tematowi: „Rzeczywistość Ruchów w Kościele”. Otwiera ją wystąpienie Ks. Bp. Stanisława Ryłki, sekretarza Papieskiej Rady ds. Świeckich. Zostało ono poświęcone konsekwencjom eklezjologicznym i pastoralnym wydarzenia z 30.05.1998, czyli Światowego Spotkania Ruchów i nowych Wspólnot, dla życia Kościoła. Ksiądz Biskup podkreślił, że inicjatorem tego spotkania był sam Papież, który zaprosił przedstawicieli ruchów do „wspólnego świadectwa”. Spotkanie to, a szczególnie poprzedzający je Światowy Kongres Ruchów, w ocenie Ks. Bp. Ryłki stały się istotnym krokiem w refleksji teologicznej nad rzeczywistością Ruchów. Podkreśla on, że spotkanie ruchów z Papieżem było czymś bezprecedensowym. Na szczególną uwagę zasługuje stwierdzenie, według którego wspomniane wydarzenie było autentycznym objawieniem Kościoła w bogactwie darów i charyzmatów udzielanych przez Ducha Świętego. To swoiste święto Kościoła służyło pogłębieniu jego samoświadomości.

Wydarzenie z 30.05.1998 posiada istotne znaczenie dla całego Kościoła. Jeśli bowiem ruchy stanowią dar Ducha Świętego dla Kościoła, to, jak każdy dar, oznacza on również zadanie i domaga się odpowiedzialności w przyjmowaniu i wydawaniu owoców. Szczególna odpowiedzialność spoczywa w tej dziedzinie na Biskupach i dotyczy ich pasterskiego zaangażowania. To właśnie stało się podstawowym zagadnieniem Seminarium. Spotkanie to było cenne także dla samych Ruchów, które pogłębiły swoją samoświadomość w łonie Kościoła.

Mając to na względzie Ks. Bp. Ryłko ukazuje ogólny zarys rzeczywistości ruchów w oparciu o nauczanie Jana Pawła II. Ponieważ różnorodna i stosunkowo nowa rzeczywistość Ruchów wymyka się ścisłej definicji, dlatego autor skupia się na ukazaniu istotnych elementów charakteryzujących ruchy. Są to: pierwotny charyzmat, osoba założyciela, różne formy życia wspólnotowego oraz szczególnie związek z urzędem, piotrowym, który, choć nie powoduje ich do istnienia, jest jednak ich istotnym oparciem eklezjalnym.

Tę próbę opisu Ruchów Kościelnych Ks. Bp. Ryłko kończy przytaczając opisową definicję Ruchu daną przez Ojca Świętego: terminem tym „określa się często społeczności o różnym charakterze, czasem nawet o odmiennej strukturze kanonicznej. Choć z jednej strony termin ten nie wyczerpuje z pewnością ani nie zamyka w sztywnych ramach całego bogactwa form, jakie wzbudza twórcze i ożywiające działanie Ducha Chrystusa, z drugiej strony oznacza konkretną rzeczywistość kościelną, którą tworzą głównie ludzie świeccy, pewien program kształtowania wiary i chrześcijańskiego świadectwa, którego metody wychowawcze oparte są na określonym charyzmacie, udzielonym założycielowi Ruchu w konkretnych okolicznościach i formach”<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> Por. s. 31. Tekst polski: Jan Paweł II, Jesteście bogactwem Kościoła, Przesłanie do uczestników Światowego Kongresu Ruchów Kościelnych, Watykan 27.05.1999, w: PostScriptum 3(6)1998, s. 6-7, n.4.

Z perspektywy teologiczno-dogmatycznej na szczególną uwagę zasługuje paragraf zatytułowany: „Verso una teologia dei movimenti ecclesiali” (Ku teologii Ruchów Kościelnych). Autor wskazuje tu na głębokie osadzenie Ruchów Kościelnych w eklezjologii Soboru Watykańskiego II, a szczególnie w jego nauczaniu o Kościele oraz o powołaniu i misji świeckich. Podkreśla on, że w tej perspektywie ruchy nie mogą być rozumiane wyłącznie jako wyraz pewnego doświadczenia duchowego. Stanowią one na tyle ważny składnik życia Kościoła, że Jan Paweł II nie waha się stwierdzić, że Ruchy stanowią jedną z form urzeczywistniania się Kościoła, a sam Kościół może być nazwany w pewnym sensie Ruchem.

Analizując nauczanie Jana Pawła II na temat Ruchów Kościelnych Ks. Bp. Ryłko zwraca uwagę na dwa zasadnicze kierunki pogłębienia teologicznego. Jest to najpierw zakorzenienie rzeczywistości Ruchów w kategorii misji, z czym wiążą się ściśle kryteria eklezjalności określone w adhortacji *Christifideles laici*. Po wtóre, Soborowa teologia charyzmatów, która z znaczącym stopniem przyczyniła się do wzrostu wśród wiernych wrażliwości na charyzmaty i charyzmatyczny wymiar samego Kościoła. Z pewnością nie jest przypadkiem fakt, że Papież właśnie podczas Światowego Spotkania Ruchów przypomniał, iż w Kościele wymiar instytucjonalny i charyzmatyczny są „równie istotnymi (*coessenziali*) elementami w Bożej konstrukcji Kościoła” i współdziałają, w sposób sobie właściwy, w życiu, odnowie i uświęcaniu Kościoła. W tym kontekście autor przypomina bardzo istotną wypowiedź Jana Pawła II, który stwierdził, że Ruchy stanowią znaczący wyraz charyzmatycznego wymiaru Kościoła.<sup>3</sup>

Te wypowiedzi zdają się kontrastować z rozpowszechnioną, także wśród niektórych teologów opinią, według której dla doskonałości chrześcijańskiej i eklezjalnej pełni przynależności do Ruchów, Stowarzyszeń czy Wspólnot jest zbędna – wystarczy „normalna”, podstawowa przynależność chrześcijańska. Ks. Bp. Ryłko podkreśla w odpowiedzi, iż zwolennicy takich poglądów zapominają, że właśnie ta podstawowa przynależność zawsze potrzebuje pewnych „pomostów” czy też pośrednictwa i znajduje swój wyraz w konkretnym świadectwie osób i wspólnot chrześcijańskich.

Autor dotyka również tego aspektu życia Ruchów Kościelnych, który bezpośrednio wiąże się z posługą Biskupów, a mianowicie problemu rozpoznawania i kościelnej weryfikacji charyzmatów. Zarówno nauczanie soborowe, jak i normy Prawa Kanonicznego jednoznacznie określają odpowiedzialność pasterzy Kościoła w ocenie autentyczności charyzmatów, jak też poprawnego korzystania z nich. Ich przypieczętowaniem może być bardzo zdecydowana wypowiedź Ojca Świętego zawarta w adhortacji *Christifide-*

<sup>3</sup> Por. Jan Paweł II, Jesteście bogactwem Kościoła, Przesłanie do uczestników Światowego Kongresu Ruchów Kościelnych, Watykan 27.05.1999, w: *PostScriptum* 3(6)1998, s. 7, n.5

*les laici* (n.24.): „Żaden charyzmat nie zwalnia z obowiązku zachowywania łączności i posłuszeństwa wobec *Pasterzy Kościoła*.” W wypadku ruchów proces rozeznawania i weryfikacji dokonuje się szczególnie poprzez prawne zatwierdzenie ich statutów przez odpowiednią władzę kościelną.

Kończąc opis zasadniczych linii teologicznych papieskiego nauczania o Ruchach Kościelnych Ks. Bp. Ryłko przestrzega przed niebezpieczeństwem powierzchownych ocen i podkreśla odpowiedzialność teologów w dalszym rozwijaniu systematycznej refleksji. Sam Kongres z 1998 r. stanowi w tym względzie niezwykle cenny wkład, przyczyniając się w znacznym stopniu do określenia podstaw teologii Ruchów Kościelnych.

Następnie autor sygnalizuje niektóre trudności w integracji ruchów w życie Kościoła. Dotyczą one, zarówno przełamującej utarte schematy i przyzwyczajenia, nowości samych Ruchów, która ma swoje źródło w odnawiającym działaniu Ducha Świętego, jak też rozmaitych przejawów ludzkiej niedojrzałości. Ks. Bp. Ryłko stwierdza, że trudności te dotyczą nie tyle ortodoksji, co otropaksji. Niestety, jak zaznacza autor, Ruchy doświadczyły wielu trudności wynikających z błędnej postawy samych Pasterzy Kościoła, których chwiejna, a nawet wprost negatywna ocena wynikała z braku znajomości Ruchów (lub znajomości niepełnej, jednostronnej), z nieufności wobec tego, co nowe oraz nierzadkiego generalizowania pojedynczych zjawisk negatywnych. Błędem było również takie pojmowanie wspólnoty Kościoła, które wykluczało, wszelką różnorodność i negowałyby przestrzeń wolności konieczną dla rozwoju i kościelnej owocności charyzmatów.

Odnosząc się do odpowiedzialności spoczywającej zarówno na Papieskiej Radzie ds. Świeckich, jak i do szczególnej odpowiedzialności Biskupów, autor dotyka drażliwego tematu posługi kapłanów wobec Ruchów. Stwierdza, iż nienależnie od trudności niektórych Kościołów lokalnych cierpiących na brak kapłanów, zawsze należy pamiętać, że Ruchy nie są ozdobnym dodatkiem, lecz stanowią integralną część życia wspólnot parafialnych i istotny wskaźnik życia religijnego. Poza tym, posługa na rzecz ruchów stanowi dla kapłanów znaczący impuls do ich osobistego wzrostu i rozwoju duchowego, a doświadczenie specyficznych dla poszczególnych Ruchów charyzmatów przyczynia się do pełniejszego przeżywania powołania kapłańskiego. Z drugiej jednak strony pamiętać należy o tym, że posługa wobec konkretnego Ruchu oraz duchowa więź kapłana z nim nie mogą nigdy prowadzić do zamykania się wobec innych rzeczywistości tworzących wspólnotę parafialną.

W końcowej części swego wystąpienia Ks. Bp. Ryłko zajął się analizą owoców, jakie przynoszą Ruchy w życiu Kościoła. Całościowa ich ocena jest na tyle pozytywna, że Ojciec Święty dostrzega w Ruchach Kościelnych „motyw nadziei dla świata i dla całej ludzkości”<sup>4</sup>. Szczególnie cennym

<sup>4</sup> Jan Paweł II, Homilia w Wigilię Zasłania Ducha Świętego, 25 maja 1996, L'Osservatore Romano 7-8/1996, s.41.

owocem jest według autora prowadzona w ruchach formacja chrześcijańska. Niezależnie od specyfiki poszczególnych ruchów można wskazać pewne podstawowe rysy wspólne. Należą do nich: chrystocentryzm, integralność i radykalizm, zdecydowana tożsamość chrześcijańska, rys wspólnotowy. Inną kategorią, poddaną przez autora bliższej analizie, są owoce związane z misją, czyli apostołskim wymiarem życia chrześcijańskiego. W tej grupie autor zwraca uwagę na: ożywienie apostołskie i odwagę misyjną; bezpośrednie głoszenie Słowa Bożego; oryginalność i kreatywność; pielęgnowanie wspólnotowego wymiaru ewangelizacji.

Wystąpienie Ks. Bp. Ryłki pozwala na uchwycenie bogactwa i złożoności problematyki teologicznej i duszpasterskiej Ruchów Kościelnych. Jest to cenne studium nauczania Papieża Jana Pawła II pożyteczne nie tylko dla uczestników Seminarium. Przeprowadzona przez niego analiza stanowi z pewnością cenny wkład w teologiczną refleksję nad rzeczywistością Ruchów Kościelnych.

Do pierwszej części omawianej pozycji należy także tekst zatytułowany: „I movimenti ecclesiali nel contesto religioso e culturale di oggi” (Ruchy Kościelne w dzisiejszym kontekście religijnym i kulturalnym) autorstwa Gusmana Carriquiry. Autor wychodzi od stwierdzeń Ojca Świętego określającego Ruchy Kościelne „opatrnością odpowiedzią Ducha Świętego na potrzeby i oczekiwania współczesnego Kościoła i świata. Stawia pytanie, na jakie potrzeby i oczekiwania odpowiadają współczesne Ruchy Kościelne; inaczej mówiąc, dlaczego Opatrność Boża powołała je do życia właśnie w naszych czasach?

Próbując dać odpowiedź na to pytanie, autor odwołuje się do pewnych założeń wstępnych. I tak: 1. Przypomina w nich, między innymi, że mimo nieskrępowanej wolności Ducha, jaka charakteryzuje charyzmaty, są one podporządkowane historycznemu wzrostowi Ciała Chrystusa, dlatego wolno odnosić je do realiów historycznych. 2. Rozeznanie znaczenia Ruchów w Bożych planach wymaga nabrania dystansu do emocjonalnych odniesień, tak bezkrytycznego entuzjazmu, jaki i uprzedzeń i niechęci. Właściwa ocena teologiczna możliwa jest wyłącznie na podstawie realistycznego doświadczenia i racjonalnego osądu oświeconego wiarą. 3. Należy też pamiętać, że w wypadku Ruchów mamy do czynienia z charyzmatem przyjętym i przeżywanym przez konkretne osoby poddane ludzkim ograniczeniom i słabościom. Rodzi to konieczność poddania się nieustannemu procesowi oczyszczenia i pokory, która pozwoli unikać wszelkiej zarozumiałości i ekskluzywizmu. 4. Posługa Pasterzy Kościoła polega na rozeznawaniu i czuwaniu nad realizacją charyzmatu. Kanoniczne uznanie Ruchów przez Stolicę Apostolską nie zwalnia z tego obowiązku. 5. Ogólne całościowe traktowanie zjawiska Ruchów Kościelnych nie może lekceważyć faktu niezwyklego zróżnicowania pomiędzy nimi. Każdy z Ruchów posiada sobie właściwe bogactwo, ale również sobie właściwe ograniczenia. 6. Nale-



ży pamiętać, że zróżnicowana jest również sama obecność Ruchów w Kościołach lokalnych.

Carriquiry podkreśla następnie, że w nauczaniu Jana Pawła II Ruchy Kościelne ukazywane są konsekwentnie, jako owoc i realizacja Soboru Watykańskiego II, nie tylko w znaczeniu nauczania, lecz w sensie odnawiającego i ożywiającego doświadczenia Ducha Świętego w Kościele. Wprawdzie dokumenty Soborowe nie zajmowały się wprost tematyką Ruchów – większość współczesnych Ruchów zrodziła się po zakończeniu Soboru – to jednak właśnie nauczanie Soboru stanowiło zasiew i otwarcie dróg dla nowych form życia wspólnotowego i apostołskiego wiernych świeckich. Autor wspomina kryzys, jaki zaznaczył się w życiu Kościoła w okresie posoborowym, szczególnie w odniesieniu do stowarzyszeń katolickich, jak też i wielu wspólnot zakonnych. Odnowiony dynamizm życia kościelnego, jaki zaznaczył się już w końcowych latach pontyfikatu Pawła VI charakteryzował się następującymi cechami:

- radykalnym potwierdzeniem 'doświadczenia spotkania i naśladowania Jezusa' w wymiarze indywidualnym i osobistym, w oparciu o powszechne powołanie do świętości;
- odnowionym poczuciem przynależności do Kościoła, rozumianego jako tajemnica komunii;
- większą odpowiedzialnością za prawdy wiary Kościoła pojmowane w integralności ich treści;
- 'nową ewangelizacją' podejmowaną we wszystkich środowiskach w oparciu o zapal misyjny;
- nowym zaangażowaniem obecności, służby i solidarności wierzących, jako wyraz płodnej miłości wobec potrzeb ludzkiej społeczności.

Nieoczekiwane pojawienie się i gwałtowny rozwój Ruchów Kościelnych – odnotowany z entuzjazmem w *Christifideles laici* – od początku był postrzegany jako owoc dojrzałej odnowy soborowej.

Z kolei Autor wskazuje, że Ruchy, wraz z innymi doświadczeniami eklezjalnymi, są uprzywilejowanym miejscem ożywienia doświadczenia chrześcijańskiego w życiu Kościoła. Bowiem charyzmat stanowi właśnie dar Ducha Świętego udzielony konkretnej osobie, w określonym kontekście historycznym, dla zapoczątkowania pewnego doświadczenia wiary pożytecznego dla całego Kościoła. To właśnie w Ruchach można dostrzec szczególne narzędzie umożliwiające głębokie i przekonywujące spotkanie z tajemnicą Chrystusa i Kościoła. Dzięki temu dostrzega się w tych wspólnotach radosne, pełne nadziei, a jednocześnie wolne od zastrzeżeń i powątpiewań wyznanie Jezusa jako Pana.

Znajdujemy tu krytyczne spojrzenie na tradycyjny model życia Kościelnego, który nie zdaje egzaminu wobec postępującej sekularyzacji. Życie wielu ochrzczonych upodabnia się stopniowo do postaw lansowanych przez media, a nie mających żadnego odniesienia do wiary. Chrzcielne

upodobnienie do Chrystusa pozostaje bardzo często zupełnie zapomniane. W tym kontekście żywe doświadczenie chrześcijańskie, charakterystyczne dla Ruchów, ukazuje niezwykłą siłę przyciągania i przekonywania. W tych, środowiskach staje się na nowo możliwe porywające spotkanie świadków żyjącego Chrystusa.

Charakterystyczne dla Ruchów doświadczenie wiary i osobista zażyłość z Chrystusem stanowią szczególnie cenny dar dla Kościoła jako przeciwwaga dla licznych i zróżnicowanych „duchowości” neognostycznych i eklektycznych, które odzierają orędzie chrześcijańskie z tego, co dlań istotne.

Z kolei autor podkreśla walor intensywnego i autentycznego doświadczenia wspólnoty chrześcijańskiej, jakie charakteryzuje Ruchy Kościelne. Zakorzenie i żywa przynależność do konkretnej wspólnoty chrześcijańskiej, będącej oparciem dla jednostki oraz wspomagającej osobistą więź z Chrystusem, stanowi niezbędny element życia chrześcijańskiego. Współuczestnictwo w darze charyzmatycznym staje się podstawą dla żywych więzi przyjaźni. W Ruchach odnajdujemy przejaw wolności form, w których realizuje się obecność Kościoła pośród ludzi. Z pewną ostrożnością autor stwierdza, że Ruchy, z ich radykalnym doświadczeniem wspólnoty, wydają się być odpowiedzią na potrzeby osoby stworzonej dla wspólnoty, a równocześnie wchłanianej przez anonimowość wielu, także kościelnych środowisk. Doświadczenie jedności przeżywanej we wspólnocie, tak charakterystyczne dla Ruchów, stanowi właściwą odpowiedź na potrzeby licznych ochrzczonych, odczuwających dotkliwy brak wspólnotowych więzi w tradycyjnych strukturach kościelnych, a z drugiej strony zagrożonych agresywnością sekt. Autor podkreśla znaczenie wspólnotowego wymiaru Ruchów, także w kontekście znacznego osłabienia podstawowych struktur Kościelnych, jakimi są rodzina i parafia. Zauważa on, że wspólnotowe doświadczenie Ruchów Kościelnych nie prowadzi do rozbitcia Kościoła, lecz pozwala na przeżycie jego tajemnicy w wymiarze konkretnej wspólnoty kościelnej.

Pozytywny wkład Ruchów kościelnych odnotowuje autor również wobec pewnego kryzysu tradycyjnych struktur i form przekazu wiary. Charyzmaty poszczególnych Ruchów sprawiają, że są one rzeczywiście miejscami kształtowania wiary w wierności Chrystusowi i tradycji Kościoła. Entuzjazm osobistego doświadczenia i głoszenia Chrystusa w Ruchach daleki jest od płytkiej pobożności emocjonalnej. Przekaz wiary, jaki dokonuje się w tych wspólnotach, sprawia, że staje się ona mocą kształtującą życie jednostek i wspólnot.

Jak zauważa Carriquiry, przekaz wiary w Ruchach i nowych wspólnotach charakteryzuje się troską o jej integralność i wierność całej Tradycji katolickiej. Ważnym potwierdzeniem tego faktu jest również ponowne odkrycie i ożywienie życia sakramentalnego. Formacja wiary, jaka ma miejsce w Ruchach Kościelnych stanowi także opatrnościową odpowiedź na po-

stawę arbitralnej wybiórczości w przyjmowaniu poszczególnych prawd wiary tak często spotykaną nawet wśród zdeklarowanych członków Kościoła. W Ruchach przekaz wiary zorientowany jest na wierne i systematyczne zrozumienie prawd objawionych.

Kolejną cechą Ruchów Kościelnych i nowych wspólnot, jaką omawia Carriquiry, jest ich niezwykły zapal ewangelizacyjny. Są to środowiska, w których papieskie wezwanie do 'nowej ewangelizacji' znajduje szczególny odzew. Słusznie zatem można określić je mianem wspólnot misyjnych. Autor zwraca uwagę, że jest to szczególnie cenna cecha, jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, że stale wzrasta liczba nieznaną Chrystusa, a w wielu krajach o bogatej tradycji katolickiej szerzy się indyferentyzm religijny czy wręcz praktyczny ateizm.

Zauważa się także, że zapal ewangelizacyjny charakteryzujący Ruchy nie jest jakimś dodatkiem, czy skutkiem organizacyjnej sprawności. Rodzi się on z samego serca doświadczenia chrześcijańskiego, które z istoty swej rodzi potrzebę dzielenia się radością wiary z innymi ludźmi. Ta charakterystyka owocuje odkryciem bogactwa sakramentów inicjacji chrześcijańskiej oraz konkretnego zaangażowania w liczne formy działalności ewangelizacyjnej. W tym kontekście autor podkreśla, że pogłębienie tożsamości katolickiej, jakie ma miejsce w ruchach, nie prowadzi bynajmniej do wygodnego zamknięcia się we własnym gronie.

Ruchy okazują się także środowiskami promującymi ekumenizm poprzez żywe kontakty, wspólną modlitwę i współpracę ewangelizacyjną. W tej dziedzinie konieczne jest zachowanie ostrożności, aby w dążeniu do jedności zachować własną tożsamość.

W końcu autor zauważa, że współczesne Ruchy Kościelne rozwijają się w kontekście głębokich przemian społecznych związanych ze zmierzchem mesjanicznego ateizmu i totalitarnych reżimów oraz z gwałtownym postępem naukowo-technicznym i przemianami ekonomicznymi zmierzającymi ku globalizacji. W tym kontekście należy zauważyć, że w niektórych wypadkach Ruchy musiały stawić czoła pokusie nadmiernego zaangażowania politycznego, odcielesnionego spirytualizmu. Nawet, jeśli wizje „nowego porządku światowego” czy „powszechnej cywilizacji miłości” wydają się mało realistyczne, to z pewnością wielką wartość posiada doświadczenie Ruchów, iż koniecznym jest zaczynanie zawsze od osoby, jako podstawy społeczeństwa i Kościoła. Ruchy przyczyniają się do przezwyciężenia mitu, według którego techniki socjologiczne mogłyby zastąpić podstawową przemianę serca ludzkiego. Ukazują one konieczne implikacje autentycznego nawrócenia, dzięki któremu wiara zmierza do ogarnięcia wszystkich dziedzin życia. Nowość życia w Chrystusie wywiera istotny wpływ na kształtowanie relacji i postaw w rodzinie, w środowisku pracy. Na bazie radykalnego przyjęcia łaski sakramentu Chrztu rodzi się w łonie ruchów kościelnych i nowych wspólnot wiele inicjatyw o charakterze

ekonomicznym, kulturalnym, edukacyjnym. Istnieją również liczne inicjatywy o charakterze wolontariatu, będące konkretnym wyrazem miłości Chrystusowej wobec potrzebujących, we wszystkich niemal dziedzinach życia. Mimo to można jeszcze zauważyć pewne braki w dojrzałości dorosłego pokolenia, które w znaczący sposób potrafiłoby naznaczyć duchem Chrystusowym takie dziedziny, jak polityka, działalność gospodarcza, czy związkowa. Jednak już w obecnym stanie można mówić o tym, że ruchy przyczyniają się do budowania godniejszych form życia społecznego.

Carriquiry ukazuje Ruchy Kościelne w sposób na wskroś pozytywny, sygnalizując zaledwie konieczność stałego rozeznawania oraz niektóre, konkretne niebezpieczeństwa związane z ich działalnością. W każdym, z podjętych przez niego, aspektów Ruchy przedstawione są jako opatrnościowa odpowiedź na niedomagania i potrzeby naszych czasów, szczególnie w życiu Kościoła. Autor zaznacza, że w skali globalnej nie tylko członkowie ruchów i nowych wspólnot, ale katolicy w ogólności stanowią niewielki procent ludności naszej planety. Konieczne jest zatem, aby uczniowie Chrystusa nie stanowili marginalnej i nieznaczącej mniejszości, lecz rzeczywistość na tyle dynamiczną i żywą, aby mogła stawać się prawdziwym zaczynem oraz solą ziemi i światłem świata.

Pierwszą część prezentowanej publikacji zamyka wystąpienie Fidela Gonzalesa Fernandesa: „Carismi e movimenti nella storia della Chiesa” (Charyzmaty i ruchy w historii Kościoła). Autor zauważa, że perspektywa historyczna ujawnia pewną prawidłowość, według której pojawianie się ruchów związanych z darami charyzmatycznymi jest charakterystyczne dla okresów kryzysów kulturowy i eklezjalnych oraz przemian epokowych.

Samego pojęcia „ruch” Fernandez używa szerokim znaczeniu, mając na uwadze te rzeczywistości, które rodzą się w łonie Kościoła w oparciu o pewne dary charyzmatyczne oraz doświadczenie chrześcijańskie, przynoszą impuls nowego życia w Kościele i w społeczeństwie. Podkreśla on, że powstawanie Ruchów zwykle wiązało się z osobą założyciela (lub grupą założycieli), którzy przeżywali wydarzenie osobistego spotkania z Chrystusem. Wydarzenie to wpływało na całe ich dalsze życie i pobudzało innych do podjęcia analogicznego doświadczenia wiary.

Autor stwierdza, że w perspektywie historycznej, rozmaite sposoby zrzeszania się wiernych, pobudzone przez Ducha Świętego dla głoszenia Chrystusa, nigdy nie kwestionowały jedności Kościoła. Zauważa jednak, że w historii Kościoła, szczególnie od wczesnego średniowiecza, nie brakło ruchów o charyzmatycznym pochodzeniu, które, na skutek ludzkich ułomności, zrywały łączność z Kościołem. Dotyczy to szczególnie ruchów o wyraźnych wpływach gnostycznych, które negując wartość rzeczywistości widzialnej, w konsekwencji kwestionowały także widzialny i sakramentalny wymiar Kościoła. Wywarły one swój wpływ na Reformację. Współcześnie ta tendencja przejawia się w dialektycznym przeciwstawianiu Kościoła chary-

zmatycznego Kościołowi instytucjonalnemu, czy w ogóle przeciwstawianiu sobie struktury hierarchiczno-sakramentalnej i charyzmatycznej. Fernandez podkreśla stałe zaangażowanie Jana Pawła II w ukazanie absolutnej konieczności harmonijnej relacji obu wymiarów w strukturze Kościoła.

Mówiąc o relacji charyzmatu, tradycji i odnowy, autor zwraca uwagę na związek Kościoła nie tylko z misją Słowa Wcielonego, lecz także z misją Ducha Świętego, który nie ogranicza swego działania do sfery hierarchiczno-sakramentalnej, lecz aktualizuje Chrystusowe dzieło zbawienia w konkretnych warunkach historycznych i ożywia ludzi odnawiając nieustannie Kościół. Ruchy uznane przez Kościół stają się szczególnie cennymi narzędziami służącymi osobistemu przyłgnięciu do Misterium Chrystusa.

Następnie Fernandez zarysowuje perspektywę historyczną pojawiania się i działania Ruchów w Kościele, poczynając od doświadczeń wspólnoty apostołskiej opisanych w Dziejach Apostolskich i w listach św. Pawła. Autor stara się ukazać Ruchy jako przejawy działania Ducha Świętego, który nieustannie ożywia i odnawia Kościół w konkretnych warunkach historycznych. W podsumowaniu stwierdza, że Ruchy Kościelne i Nowe Wspólnoty w ciągu historii wyróżniały się szczególnym charakterem eklezjalnym, który można wyrazić w słowach św. Augustyna: „Kochajcie ten Kościół, trwajcie w tym Kościele, bądźcie tym Kościołem” (Sermo 138, 10 (PL 54), 190-193). Ruchy te wyróżniały się również charakterem świeckim, przez który wyraża się podstawowe znaczenie sakramentu chrztu. Na tym sakramencie bowiem, opiera się apostołskie powołanie członków Kościoła, który ze swej natury i we wszystkich swoich członkach jest misyjny. Ta misyjna eklezjalność, będąca podstawową charakterystyką ruchów kościelnych i nowych wspólnot, wyraża się w całkowitym poświęceniu się dla chwały Chrystusa, poprzez ewangelizację pojmowaną jako przekaz pewnego doświadczenia wewnątrz normalnych warunków życia codziennego.

Z przedstawionej analizy wynika, że Ruchy Kościelne pojawiały się, w rozmaitych formach, na każdym etapie życia Kościoła, stanowiąc odpowiedź na specyficzne potrzeby danego okresu. Wiele z nich dało początek zakonowi oraz innym formom życia wspólnotowego świeckich i duchownych. Pomimo trudności towarzyszących często początkom tych ruchów, wykazują one znaczący wpływ na życie i działalność Kościoła. Perspektywa historyczna pokazuje, że Ruchy te były narzędziem działania Bożej Opatrzności w życiu Kościoła i świata.

Autor kończy swoje studium historyczno-teologiczne prezentując podstawowe cechy Ruchów Kościelnych, jakie z niego wynikają:

- charyzmat rodzący Ruch Kościelny uobecnia się natychmiast w Kościele lokalnym i powszechnym;
- nowy charyzmat wspomaga inne charyzmaty i wcześniejsze, przestają one być formami życia kościelnego;

- charyzmaty są ze swej natury „katolickie”, czyli powszechne – wykraczają poza granice wspólnot lokalnych, w których się pojawiły;
- Ruchy Kościelne zmierzają spontanicznie do ukazania natury Kościoła katolickiego. Angażując szczególnie świeckich, Ruchy Kościelne obfitują w liczne formy życia konsekrowanego, zakonnego, powołania do kapłaństwa i różne formy zrzeszeń duchownych;
- Pasterze Kościoła postrzegają Ruchy jako narzędzie odnowy kościelnej i starają się integrować je w życie wspólnot lokalnych, respektując ich specyfikę;
- Można zauważyć, że Ruchy zawsze przejawiały głęboki zmysł maryjny i piotrowy. Ich rozprzestrzenienie się w Kościele dokonywało się zawsze o oparciu o Papiestwo.

Jak widać rektorat Fernandeza nie ogranicza się o suchej narracji i ukazania zjawiska Ruchów Kościelnych w szerokiej perspektywie historii Kościoła, lecz daje również eklezjologiczną interpretację omawianych zjawisk. Pozwala to usytuować współczesne ruchy kościelne w szerokim nurcie życia Kościoła. Daje również cenne kryterium ich właściwej oceny.

Podsumowując tę część można powiedzieć, że autorzy w swoich wypowiedziach są wierni nauczaniu Jana Pawła II. Magisterium Papieskie nadaje więc zasadniczy kształt teologicznej refleksji nad rzeczywistością współczesnych ruchów kościelnych. Poszczególne wypowiedzi dają możliwość systematyzacji i pogłębienia papieskiego nauczania.

Druga część omawianej publikacji zatytułowana „I movimenti nella vita delle Chiese locali” (Ruchy w życiu Kościołów lokalnych) zawiera relacje sześciu biskupów na temat doświadczeń duszpasterskich w kontaktach z ruchami. Znajdujemy tu między innymi wypowiedzi Kard. M. Vlka z Pragi, Kard. J-M Lustiger z Paryża.

We wprowadzeniu do tej części Kard. Lucas Moreira Neves zwrócił uwagę na znaczenie doświadczenia Kościołów lokalnych, które są miejscem i sposobem realizowania się Kościoła powszechnego. Dlatego Kościoły lokalne nie są fragmentami Kościoła powszechnego, ani Kościół powszechny nie jest zbiorem, federacją kościołów lokalnych. Powszechność i lokalność Kościoła stanowią nieodłączne jego wymiary. Kardynał podkreślił, że poprawne rozumienie tej prawdy o Kościele jest istotne dla właściwego kształtowania relacji między Ruchami Kościelnymi a kościołami lokalnymi. Ruchy, bowiem stanowią wyraz Kościoła powszechnego i jako takie znajdowały zawsze oparcie w posłudze Papieży (w ostatnim czasie szczególnie Pawła VI i Jana Pawła II). Chociaż rodzą się w określonym miejscu to jednak skierowane są do wszystkich ludzi, odpowiadają na oczekiwania i potrzeby całego Kościoła, przejawiają powszechny dynamizm misyjny; powszechny charakter posiada również ich formacja apostolska i ich duchowość.

Wielu biskupów doświadczało trudności w kontaktach z ruchami, właśnie z powodu nadmiernego koncentrowania się na lokalności Kościoła.

Jednak wystąpienia poszczególnych Biskupów ukazywały dojrzałość i owocność konfrontacji wymiaru lokalnego i powszechnego Kościoła – Ruchów i Kościołów lokalnych. W swoich wystąpieniach, odnosząc się do doświadczeń osobistych oraz związanych z posługą biskupią, wskazywali na dynamizm wiary, świeżość doświadczenia chrześcijańskiego oraz rzeczywisty (a nie teoretyczny) charakter wspólnoty opartej na doświadczeniu żywej obecności Chrystusa. Biskupi zwracali również uwagę na szczególną wrażliwość Ruchów na rzeczywistość Kościołów lokalnych i ich troskę o więź z Biskupami. Zwracali także uwagę na istotne znaczenie ruchów w pogłębieniu formacji chrześcijańskiej i przeciwstawianiu się laicyzacji.

Z drugiej strony znajdujemy świadectwa założycieli (lub aktualnych odpowiedzialnych) kilku najbardziej znaczących Wspólnot i Ruchów takich jak: Wspólnota *Emmanuel*, Ruch *Focolari*, *Comunione e Liberazione*, Droga Neokatechumenalna, Odnowa w Duchu Świętym. Wystąpienia te zawierają podstawowe informacje o pochodzeniu poszczególnych Ruchów czy Wspólnot, o podstawowych cechach i zasięgu działania. Ich przedstawiciele zgodnie wyrazili głębokie przekonanie, poparte doświadczeniem i oceną Stolicy Apostolskiej, że ich powstanie ma swój źródło nie w ludzkich inicjatywach, lecz w darze Ducha Świętego – szczególnym charyzmacie, jaki został im udzielony dla dobra Kościoła.

Znajdujemy tu również informacje o relacjach z Kościołami lokalnymi oraz o owocach działalności apostolskiej. Zwrócono także uwagę na konieczność zachowania, przez poszczególne Ruchy, własnej tożsamości wobec ciągle rosnących potrzeb i oczekiwań ze strony Kościołów lokalnych. Podkreślono także ścisłą więź Ruchów ze Stolicą Apostolską oraz zaangażowanie Papieży, szczególnie Pawła VI i Jana Pawła II, który udzielali ruchom oparcia stanowiącego gwarancję trwania w Kościele Chrystusowym. Ta więź z hierarchią znajduje wyraz również na poziomie lokalnym, gdzie ruchy troszczą się o żywą łączność z biskupami. Niektóre ruchy mogą poszczycić się formalnym uznaniem przez kompetentną władzę kościelną, najczęściej w formie zatwierdzenia ich statutów przez Stolicę Apostolską czy odpowiednie Konferencje Biskupów.

Trzecia część omawianej pozycji poświęcona jest w całości zagadnieniom prawnym i nosi tytuł: „Carisma e discernimento dei pastori. Aspetti giuridici.” (Charyzmat a pasterska posługa rozeznawania. Aspekty prawne). Znajdujemy tu trzy: Luis Martinez Sistach „La libertà di associazione nella Chiesa” (Wolność zrzeszania się w Kościele); Gianfranco Girlanda „Criterii di ecclesialità per il riconoscimento dei movimenti da parte del vescovo diocesano” (Kryteria kościelności dla uznania ruchów kościelnych przez Biskupów diecezjalnych); oraz Giorgio Feliciani „I movimenti ecclesiali e i compiti del vescovo diocesano” (Ruchy kościelne i zadania Biskupa diecezjalnego).

Można przekonać się z łatwością, że normy prawa kościelnego osadzone są na głębokim fundamencie teologicznym, a zwłaszcza, że stanowią praktyczną konsekwencję soborowej eklezjologii. Już pierwszy artykuł o wolności zrzeszania się wiernych w Kościele podkreśla niezastąpioną rolę Soboru Watykańskiego II w wyraźnym ukazaniu prawa wierzących do zrzeszania się w Kościele. Autor przypomina także znaczenie adhortacji *Christifideles laici* w określeniu, że prawo wynika nie tylko z przesłanek antropologicznych, lecz opiera się na fundamencie ściśle teologicznym, jakim jest racja eklezjologiczna (por ChL 29). Nic zatem dziwnego, że w Kodeksie znalazły się sformułowania wyrażające uznanie i zachętę wobec faktu zrzeszania się wiernych, oraz wyraźne zalecenia, aby Pasterze sprzyjali tego rodzaju inicjatywom zapewniając im odpowiednią opiekę.

Również zagadnienie kryteriów charakteru kościelnego, poruszane przez Gianfranco Girlanda, ukazuje teologiczne podstawy uregulowań prawnych. Autor podaje próbę bliższego określenia rzeczywistości Ruchów Kościelnych i Nowych Wspólnot w oparciu o wypowiedzi papieskie i dokumenty Magisterium. Skupia on swoją uwagę na podstawowym kryterium, które pozwoliłoby biskupom diecezjalnym właściwie ocenić kościelny charakter tych zrzeszeń. Widzi on je w duchowości będącej najbardziej bezpośrednim owocem i przejawem działania Ducha Świętego. Duchowość ta z jej konkretnymi przejawami winna być oceniana w świetle Ewangelii oraz żywej Tradycji Kościoła. Autentyczna duchowość eklezjalna przejawia się między innymi w tym, że w Ruchu eklezjalnym każda kategoria osób znajduje znaczący impuls dla swej wiary, która rozwija się progresywnie prowadząc do coraz pełniejszego zaangażowania w życie ewangeliczne i do konkretnego włączenia się we wspólnotę Kościoła. Duchowość taka winna kształtować wśród członków Ruchu świadomość bycia formą urzeczywistniania się Kościoła, wolną od wszelkiego ekskluzywizmu.

Dla właściwego ukazania konkretnych zadań i obowiązków Biskupów wobec Ruchów eklezjalnych, wobec braku dokładnych uregulowań prawnych, G. Feliciani odwołuje się do ogólnego nauczania Soboru na temat zrzeszania się wiernych. Przypomina, że prawo do zrzeszania się wiernych w Kościele opiera się na ich sakramentalnym włączeniu we wspólnotę i misję Kościoła (por. DA 3).

Rozważając możliwości prawnego opisanie rzeczywistości Ruchów autor wskazuje na formę stowarzyszenia. Zaznacza przy tym, że naturze Ruchów lepiej odpowiada forma prywatnego stowarzyszenia wiernych, aniżeli stowarzyszenia publicznego. Zadaniem Biskupów w tym wypadku jest właściwa ocena przedstawionych przez Ruch statutów i upewnienie się i potwierdzenie autentycznie katolickiego charakteru zrzeszenia. W przypadku, gdy Ruch odpowiada kryteriom charakteru kościelnego i spełnia pozostałe wymogi biskup obowiązany jest udzielić aprobaty.



W przeciwnym wypadku wykraczałby przeciwko prawu wiernych do zrzeszania się. Niezależnie od formy prawnej przyjętej przez Ruch, czy jej braku, obowiązkiem Biskupa jest czuwanie nad integralnością wiary, poprawnością obyczajów i dyscypliny kościelnej. Felicjani podkreśla, że wobec braku szczegółowych uregulowań prawa kościelnego w odniesieniu do Ruchów należy przestrzegać zasad ogólnych przypomnianych przez Jana Pawła II w adhortacji *Christifideles laici* (n. 31).

Podsumowując autor stwierdza, że obowiązki Biskupów wobec Stowarzyszeń i Ruchów są rozległe, złożone i wymagające. Obejmują one rozeznanie, pomoc, czuwanie, a w razie potrzeby także upominanie. W tym wszystkim Biskup obowiązany jest przestrzegać zasady sformułowanej przez Sobór, według której należy uszanować najszerzej pojętą wolność każdego człowieka.

W ostatniej, zatytułowanej „I movimenti, la Chiesa, il mondo” (Ruchy, Kościół, świat) części znajdujemy obszerną relację z dialogu uczestników Seminarium z Kadr. Josephem Ratzingerem, prefektem Kongregacji Nauki Wiary. Pytania postawione Księdzu Kardynałowi obejmowały szerokie spektrum zagadnień od osobistych kontaktów z ruchami, przez problemy ściśle związane z działalnością ruchów w ramach diecezji i parafii, aż po tematykę ściśle doktrynalną.

Ksiądz Kardynał wspominał, że jego pierwsze kontakty z ruchami kościelnymi w Kościele posoborowym sięgają połowy lat sześćdziesiątych. Były to doświadczenia na wskroś pozytywne i pomocne w przezwyciężeniu negatywnych doświadczeń teologii separującej się od żywej wiary oraz biurokratyzowanego i dotkniętego materializmem kościoła niemieckiego. Ruchy przynosiły doświadczenie prostej i radosnej wiary, głębokiego umiłowania Chrystusa żyjącego w Kościele.

Nawiązując do relacji między charyzmatyczną nowością ruchów kościelnych a tradycyjnymi formami uczestniczenia w Kościele, Kard. Ratzinger wyraził przekonanie, że członkowie Ruchów Kościelnych nie tworzą w społeczności Kościoła odrębnej kategorii (obok świeckich, duchownych i zakonników). Rośnie natomiast w tych środowiskach zrozumienie konieczności pewnych struktur, przy jednoczesnej trosce o zachowanie charyzmatycznego i spontanicznego charakteru. Kard. Vlk z Pragi pytał o przełożenie relacji między wymiarem charyzmatycznym, a hierarchicznym Kościoła na relację między Biskupami a Ruchami. W odpowiedzi Prefekt Kongregacji Nauki Wiary zaznaczył, że hierarchiczne posługiwanie biskupów ma swoje źródło w charyzmatycznym darze powołania, co pozwala lepiej uchwycić jedność wymiaru charyzmatycznego i instytucjonalnego w Kościele. Następnie przypomniał, że podstawowym zadaniem Biskupa w relacji do rzeczywistości charyzmatycznych jest rozeznanie, które „nie gasi Ducha”, lecz służy oczyszczeniu (por. 1 Tes 5,19,21). Jeśli bowiem prawdą jest, że źródłem charyzmatów jest sam Duch Święty, to ich aktuali-

zacja angażuje w sposób konieczny także element ludzki, dlatego potrzebuje odpowiedniego ukierunkowania i oczyszczenia, aby dobrze służyć wspólnocie. Biskupi i ich współpracownicy muszą troszczyć się o to, aby rozpoznać autentyczny dar Ducha Świętego i uznać za swój obowiązek włączenie ruchów w życie diecezji i parafii.

W swoich odpowiedziach Kadr. Prefekt poświęcił wiele miejsca zagadnieniu przemian w sprawowaniu posługi biskupiej, jaki wynikają z pojawienia się i rozwoju ruchów, stanowiąc element „eklezjologii ruchów”, o której mówi Papież. Zaznaczył między innymi, że ciągle aktualna jest potrzeba przemiany trydenckiej koncepcji „episkopatu monarchicznego” w duchu nauczania Soboru Watykańskiego II, czyli wizji pasterza złączonego ze swą owczarnią. Biskup, pozostając przedstawicielem sakramentu, a co za tym idzie głosu Pana, odpowiedzialny za obecność wiary, winien stawać się bardziej bratem w szkole, w której jeden jest Nauczyciel i jeden Ojciec. Ma również gwarantować, że Kościół jest jeden dla wszystkich i strzec, aby Kościół nie stał się rynkiem, gdzie każdy wybiera sobie taką grupkę, jaka jest mu wygodna, lecz by był rodziną, w której przyjmuje się takich braci, jakich dał Pan.

Kadr. Ratzinger nie omieszkiał wskazać na przygotowywany wówczas synod poświęcony posłudze biskupów w Kościele, jako na właściwe forum wymiany doświadczeń i poszukiwania odpowiedzi na pytanie o konieczne zmiany w sposobie sprawowania posługi biskupiej również w relacji do ruchów kościelnych. Natomiast wobec wyraźnego zjawiska odchodzenia od Kościoła i od wiary w Boga, widocznego szczególnie w krajach zachodnich, podkreślił, że na Pasterzach i wiernych spoczywa odpowiedzialność za to, aby wiara nie ograniczyła się do zamkniętych, zadowolonych z siebie grupek, lecz była głoszona wszystkim ludziom. Wobec chrześcijaństwa, które staje się w naszych czasach coraz bardziej religią mniejszości, lecz zachowuje niezmiennie uniwersalny charakter, Ruchy Kościelne będą uzasadnioną nadzieją przede wszystkim przez ich zapał ewangelizacyjny. Ruchy, pozostając mniejszością w samym Kościele, przejawiają dynamizm ewangelicznego zacznym zdolnego przemienić świat.

Podsumowując należy stwierdzić, że prezentowane materiały z Seminarium biskupów na temat Ruchów Kościelnych i Nowych Wspólnot obejmują szeroki wachlarz zagadnień: od ściśle teologicznych, czy dokładniej – eklezjologicznych, przez historyczne i prawne, aż po praktyczno-duszpasterskie. Teolog znajduje tu systematyczną i pogłębioną refleksję na nauczaniem papieskim, która stanowi cenną pomoc w dalszych poszukiwaniach. Widać wyraźnie, że prorocze nauczanie Papieża stanowi źródło inspiracji i siłę napędową dla ściśle eklezjologicznej refleksji o Ruchach Kościelnych.

Seminarium pokazało wyraźnie, że pomimo istniejących lokalnie trudności i napięć, jakie towarzyszą obecności i działalności Ruchów w Kościołach lokalnych, generalnie są one postrzegane pozytywnie. Biskupi mają

zdecydowanie pozytywne nastawienie do tych rzeczywistości i widzą w nich znak nadziei dla Kościoła w trzecim tysiącleciu.

Pontificium Consilium pro Laicis, *I movimenti ecclesiali nella sollecitudine pastorale dei vescovi*, Collana „Laici oggi”, Libreria editrice Vaticana, Città del Vaticano, 2000, ss. 258